

EKO powiat

Rozalin, Lipie

Nie dajemy spokoju nietoperzom

Jaskinia Szachownica – w lesie koło Rozalina w gminie Lipie – to obiekt o wielkiej przyrodniczej wartości. To jedno z większych zimowisk nietoperzy w południowej Polsce. Niestety ludzie wciąż wchodzą do jaskini – mimo zakazu – i narażają te zwierzęta na śmierć

Nietoperze zimują w Szachownicy. Mieszka w niej aż 10 gatunków tych zwierząt, w tym 4 chronione prawem Unii Europejskiej.

- Pomimo akcji informacyjnych i działań edukacyjnych prowadzonych przez pracowników Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, a przede wszystkim mimo ogromnego niebezpieczeństwa związanego z eksploracją tego obiektu oraz prawnego zakazu wstępu, do jaskini nadal wchodzi nieproszeni goście – podkreśla Natalia Zapala, rzecznik RDOŚ Katowice.

Dom dla ponad 2000 skrzydlatych ssaków

Jaskinia jest przede wszystkim cennym siedliskiem nietoperzy, objętym ochroną obszarów Natura 2000. Obecność człowieka niepokoi zwierzęta co jest szczególnie istotne zimą, kiedy hibernują. Każdorazowe wybudzenie ze snu

powoduje ogromną utratę energii zmagazynowanej na okres zimowy i tym samym najczęściej prowadzi do śmierci zwierząt. Mechanizm jest prosty – sygnałem do indukcji wybudzenia staje się zmiana temperatury. Nasza obecność w podziemiach podczas hibernacji zaburza równowagę cieplną obiektu. Ten ślad termiczny człowieka nawet w dużej przestrzeni może się dla nas wydawać nieznaczący, jednak dla nietoperzy ten pozornie nieodczuwalny sygnał może już powodować rozpoczęcie wybudzania. Co więcej, sygnał ten – wzmocniony przez przebudzone już nietoperze i ich odgłosy – powoduje efekt kaskadowy i wybudzanie kolejnych osobników.

Zakaz wstępu do jaskini Szachownica podyktowany jest również bezpieczeństwem. Mimo zabezpieczenia stropów przed całkowitym zawaleniem się obiektu nadal istnieje ogromne ryzyko oderwania się głazów. Ponadto regularnie odpajają się pojedyncze mniejsze fragmenty łupków, które stwarzają ogromne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia zwiedzających.

- Rok temu, w czasie długiego weekendu majowego, zamontowaliśmy w jaskini „ukrytą kamerę”. Już wcześniej byliśmy świadkami zjawiska jej penetracji przez turystów, mimo to zaskoczyła nas skala nieuprawnionego wstępu

– nagranie zarejestrowało ponad 100 osób, w tym 20 dzieci z rodzicami, przechodzących przez jaskinię – mówi Przemysław Skrzypiec, Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i Regionalny Konserwator Przyrody. - Zmierzaamy jednak w dobrym kierunku. Po nagłośnieniu sprawy zauważyliśmy, że rośnie świadomość społeczna na temat zakazów obowiązujących w rezerwacie, w tym tego najważniejszego, dotyczące zakazu wstępu do jaskini oraz świadomość tego, że obiekt jest monitorowany zarówno przez nas, jak i przez służby leśne.

Akcja informacyjna w rezerwacie

Przyrodniczy z RDOŚ w Katowicach, nie ustają w wysiłkach na rzecz ochrony siedliska nietoperzy i dlatego 15 sierpnia zorganizowali akcję informacyjną w rezerwacie. W jej trakcie pracownicy katowickiej dyrekcji spotkali kilkadziesiąt osób, część z nich do rezerwatu wybrała się głównie z chęci zwiedzenia jaskini. Wśród nich były osoby przyjezdne z różnych części kraju, ale również mieszkańcy lokalnych miejscowości.

- Informowaliśmy o obowiązującym zakazie i o istocie jego obowiązywania, podkreślając, że w rezerwach to przyroda ma pierwszeństwo i musimy to uszanować – mówi Marlena Miłoch,



Prowadzono akcję informacyjną bezpośrednio przy jaskini. Zbyt wielu przychodzi ją zwiedzać, choć wchodzić do środka nie wolno.

główny specjalista RDOŚ ds. rezerwatów przyrody w woj. śląskim. - Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przyrody, kto umyślnie narusza zakazy obowiązujące w rezerwach przyrody, czyli przykładowo nielegalnie wchodzi do jaskini, podlega karze grzywny albo aresztu. Nie jest to martwy zapis, bowiem kary takie były już niejednokrotnie nakładane.

Life Szachownica w ochronie mopka, nocka i gacka

W latach 2015-2016 w ramach projektu Life Szachownica.PL

jaskinia została zabezpieczona przed zawaleniem. Zachowanie jaskini w odpowiednim stanie miało kluczowe znaczenie dla przetrwania rzadkich gatunków nietoperzy. Działania te były ukierunkowane na zachowanie siedliska tych zwierząt, a nie na umożliwienie jej zwiedzania przez turystów. Dbając również o walor edukacyjny rezerwatu, na głazach w obrębie jaskini zamontowano liczne tablice edukacyjne wraz obszerną informacją przyrodniczą zarówno o obiekcie, jak i zamieszkujących go ssakach. Otrzymujemy zatem pakiet informacji bez potrzeby wchodzenia do środka i narażania się na niebezpieczeństwo czy też sankcje karne.

Rezerwat przyrody i obszar chroniony Natura 2000

Geneza jaskini związana jest z naturalnymi procesami odpływu wód topniejącego lądolodu zlodowacenia środkowopolskiego, ale jej obecny kształt jest wynikiem trwającej do 1962 r. eksploatacji wapienia. W celu ochrony wapiennego wzniesienia oraz systemu korytarzy proglałnej jaskini Szachownica, w 1978 roku utworzono w tym miejscu rezerwat przyrody. Różnorodność warunków termicznych i duża liczba kryjówek spowodowała, że jaskinia stała się miejscem hibernacji 10 gatunków nietoperzy, w tym 4 gatunków chronionych prawem unijnym tj. mopek, nocek Bechsteina, nocek łydkowłosy i nocek duży. (opr. jar)

Powiat

Lancetogłów królewski na liście inwazyjnych gatunków obcych

Od początku sierpnia obowiązuje rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej, które poszerzyło listę inwazyjnych gatunków obcych (IGO) stwarzających zagrożenie na terenie państw UE. Niektóre z nich występują również na terenie Polski. Z nowymi przepisami powinni się zapoznać w szczególności posiadacze węży lancetogłowa królewskiego (*Lampropeltis getula*)

Jeśli ktoś hoduje węże, to może ma wśród zwierząt domowych gatunek, który w związku ze zmianami przepisów przestał być w hodowli dozwolony. Nawet nieumyślne łamanie tych przepisów grozi dotkliwą karą pieniężną.

Ważne informacje dla właścicieli zwierząt IGO

Ustawa o gatunkach obcych, która zaczęła obowiązywać pod koniec 2021 r., nakłada na posiadaczy zwierząt, które znalazły się na liście gatunków stwarzających zagrożenie dla Unii Europejskiej lub Polski, obowiązek pozyskania zezwolenia na jego przetrzymywanie. Jeśli zwierzę znalazło się na liście unijnej, swój wniosek należy skierować do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Zwierzęta stwarzające zagrożenie dla rodzimych ekosystemów ujęte na polskiej liście, podlegają kontroli regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. Dla województwa śląskiego w tym zakresie zezwolenie na przetrzymywanie inwazyjnego

gatunku wydaje Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach.

Właściciele mogą również przekazać zwierzę podmiotowi uprawnionemu do przetrzymywania IGO, do azyłu dla zwierząt, bądź poddać je procedurze uśmiercenia przez lekarza weterynarii. Powyższe czynności należy przeprowadzić w ciągu 6 miesięcy od dnia wpisania gatunku na listę IGO. Oznacza to, że posiadacze lancetogłowa królewskiego mają na to czas do 2 lutego 2023 r., a z uwagi na to, że jest to gatunek stwarzający zagrożenie dla UE, zezwolenie na przetrzymywanie zwierzęcia muszą uzyskać u Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Nowe rozporządzenie wskazuje również na rodzimych gatunki zwierząt i roślin m.in. pistię rozetkową,

platanę szponiastą, przydenkę zębrowatą – i w ich przypadku znacznie obowiązywać od 2 sierpnia 2024 r., a dla rośliny z gatunku dławisz okrągłolistny – od 2 sierpnia 2027 r.

Niszczycielska inwazja obcych

Do tej pory na liście IGO znalazło się 119 gatunków, w tym 31 zagrażających bezpośrednio terytorium Polski. Wśród nich figurują m.in. żółw ozdobny i szop prac, a wśród roślin barszcz Sosnowskiego i rdestowce (czeski, japoński, sachaliński). Najnowsze poszerzenie listy unijnej dotyczy 22 gatunków. Aktualny wykaz dostępny jest na stronie: www.gov.pl/web/rdos-katowice/inwazyjne-gatunki-obce – i tam warto sprawdzić, czy

nieoczekiwanie nie narusza się nowych przepisów.

Inwazyjne gatunki obce to rośliny, zwierzęta, patogeny i inne organizmy, które nie są rodzime dla ekosystemów i mogą powodować szkody w środowisku lub gospodarce, lub też negatywnie oddziaływać na zdrowie człowieka. IGO zagrażają naturalnie występującym na danym obszarze gatunkom poprzez konkurencję pokarmową, drapieżnictwo lub przekazywanie patogenów oraz zakłócanie funkcjonowania ekosystemów. Łamanie przepisów dotyczących IGO, m.in. sprzedaż, transport, przetrzymywanie bez właściwego zezwolenia, grozi karą aresztu, a nawet pozbawienia wolności do 5 lat, a także karą pieniężną sięgającą do 1 mln złotych. (jar)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.